Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 10 gr.

Rok VIII Radom, wtorek dnia 19 marca 1935 r. № 65.

Ziemia Radomska

ODDZIAŁY: Opoczno, ul. Piotrkowska Nr. 26A, telefon Nr. 28
Wierzbnik, ul. Starachowicka Nr. 42
Ostrowiec, ul. Focha Nr. 12
Skarżysko, ul. Staszica Nr. 12.

GODZINY PRZYJĘĆ:
REDAKCJI od godziny 12-ej do 14-ej
ADMINISTRACJI od godziny 9-ej do 14-ej i od 17—19
RADOM, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 12, telefon Nr. 23-65 i 23-66.

JÓZEF PIŁSUDSKI

Człowiek, który tworzy historję

Człowiek rodzi się, żyje i umiera. Powstają, żyją i umierają pokolenia. Nieubłagane prawo rozwoju rządzące losami ludzkości sprawia, iż w każdym etapie dziejowym istnieją dwa pokolenia: młode i stare. Zależnie od momentu dziejowego, czy stopnia kultury — uczy historja i etnologja — spotykamy się czasem ze strąceniem starców ze skały, kiedyindziej znów — i to jest zjawiskiem najczęstszem — prawotwórcza świadomość zbiorowiska z wiekiem, a więc z zasobem doświadczeń wiąże pewne wyobrażenia specjalnych praw i przywilejów.

Zgodnie z prawem ewolucji młode pokolenie przejmuje spuściznę, pozostawioną mu przez stare, czasem ulepsza ją i poprawia, czasem marnuje to, co otrzymało w spadku po ojcach. Czasem długo, długo błądzimy wzrokiem po zżółkłych kartach historji i nie napotykamy pokolenia, któreby się czemkolwiek w dziejach zaznaczyło. Kiedyindziej następują pokolenia, które w gruzy rozwalają dawne instytucje i prawdy, przeciwstawiając im z gruntu zmienione, nowe. Pokolenie, którego ojcowie i dziady biernie jęczeli w niewoli, nagle zrywa się, pali, morduje, niszczy w imię hasła: „wolność, równość, braterstwo". Bo wykres rozwojowy dziejów ludzkości daleki jest od linji prostej.

Zdarza się — drży ziemia, na niebie ukazują się nieznane znaki: rodzi się genjusz. Powstają wspaniałe idee, zrazu niezrozumiałe, wkrótce z epidemiczną siłą ogarniające setki, tysiące, miljony ludzi — niema wtedy zbyt wielkiego poświęcenia, zbyt potężnej ofiary.

Takie momenty zna historja każdego narodu, takie momenty zna także historja Polski. Mieliśmy momenty najwspanialszego rozwoju, chwile najpotężniejszych porywów, mieliśmy także, jak może żaden inny naród — okresy najstraszliwszego upadku. Zgórą sto lat niewoli istnieliśmy, jako społeczeństwo bez państwa: najstraszliwsze kalectwo, największa zbrodnia na ciele żywego narodu. I w tym okresie spotykamy wspaniałe porywy i upadki. I w tym okresie następowały po sobie pokolenia lepsze i gorsze, lecz pokolenia słabe, niedojrzałe do czynu. Upadło powstanie listopadowe, bo choć „obiit Gustavus", to jego następca Konrad zbyt mało miał jeszcze woli czynu, zbyt wiele romantycznych obciążeń. Upadło i źle przygotowane powstanie styczniowe. Nie znalazło oddźwięku w najszerszych masach. Nie było człowieka, któryby energją swą i wolą zdołał porwać miljony.



Okres po powstaniu 1863 r. to jeden z momentów największego upadku w dziejach Polski. W formie reakcji po nieudanem powstaniu występuje w ówczesnem pokoleniu żądza zapomnienia, oderwania się od tragicznej rzeczywistości. Nigdy chyba żadne pokolenie nie okłamywało się tak, jak tamto popowstaniowe. Pod płaszczykiem pozytywizmu, pod płaszczykiem pogardy dla romantycznych wzlotów, starano się przemycić najnędzniejsze tchórzostwo. Naród opanowany jakimś somnambulicznym stanem kręcił się w bezmyślnym tańcu w takt niesamowitej, usypiającej muzyki chochoła bierności i zapomnienia.

I oto następuje moment, że na arenę dziejową powoli poczyna występować nowe pokolenie. Iskra protestu przeciwko temu, co niskie i podłe zmienia się wkrótce w potężny płomień. W dziejach narodu następuje moment zwrotny. Zjawia się człowiek, który potęgą swą przeciwstawia się fali straszliwego naporu. Moment wspaniałego naprężenia i fala rozstępuje się, bryzgając drobną pianą. W gruzy padają mury marazmu, gdy wraz z nowem pokoleniem przybywa

Konrad Erynnis z Erynniami,
Zaprzysiężony bóstwom brat
. . . .
Otoczony chórem w wieńcu żmij
Jako ten wasz czterdziesty czwarty
W naród wołając:
Więzy rwij.

I słowo stało się ciałem. Wyśniony, wymarzony przez wieszczów Czterdzieści Cztery błyskiem miecza zjawia się na widowni dziejowej. Wieszcza wyobraźnia przyobleka się w kształty rzeczywistości.

* *

Przez opustoszałą ulicę galopem przejeżdża powóz, za nim cwałuje pędem patrol kozacki. Napiętym łukiem lecąca bomba pada pod koła powozu. W ciszę wymarłego miasta wdziera się huk potężny, wibruje w uszach, rozpiera mury i idzie przez Polskę całą, drgając tysiącznem echem i napawając jednych lękiem, w drugich budząc sumienie.

... Towarzysz Wiktor napadł pod Bezdanami na pociąg wiozący carskie pieniądze.

... W Galicji odbywają się jakieś dziwne przygotowania wojenne — podobno znowu ten młody zapaleniec.

... 6 sierpnia 1914 r. wojska brygadjera Piłsudskiego ruszyły na Kielce.

.. Jesienią 1920 r. wojska Marszałka Piłsudskiego rozbiły hordy najeźdźcy.

W dziejach Polski obróciła się nowa karta. Złocistemi zgłoskami wypisane na niej było słowo WOLNOŚĆ.

Jak powstało święto 19 marca

WSPOMNIENIA Z LAT UBIEGŁYCH

Poprzez wszystkie za naszej pamięci przeżyte i przepracowane lata, poprzez wszystkie wydarzenia na szlaku walk o niepodległość i jej utrwalenia jest jedna bijąca w oczy prawda współczesności, że doba wywalczenia i utrwalenia Państwa naszego związana jest ściśle i na zawsze imieniem Tego, który budził ludzi naprzód, wykuwał hart i wolę, organizował siłę, wyznaczał jej rozwój, uczył rzeczywistości — z imieniem Józefa Piłsudskiego.

Pojęli to pierwsi najbliżsi Jego żołnierze-Legjoniści i dali temu przekonaniu wyraz przez uroczyste obchodzenie Imienin Komendanta nad Nidą i na Polskiej Górze w czasie bojów legjonowych. Życzenia składane wówczas przez przedstawicieli oddziałów Komendantowi były nietylko słowami. Oto dusze żołnierskie ciągnęły długą defiladą przed ziemianką Wodza, by trud Jego uczynić lżejszym, widokiem wierzącej i upartej siły zapewnić, że sen musi się stać rzeczywistością! Upominkiem imieninowym było wzmożenie woli zwycięstwa, podniesienie gotowości do czynu. Były to dnie uroczyste, przepojone dna uniesieniem dla wielkiej Sprawy, którą wyrażał Komendant. Każdy wiedział, że chcąc składać życzenia Komendantowi — trzeba je składać Polsce...

Daleko wybitniej ujawniło się to na szerszej już płaszczyźnie w dzień Imienin Komendanta w latach 1917 i 1918. Po akcie 5 listopada 1916 r. terenem walki o przyszłość wypadków stały się Legjony i Tymczasowa Rada Stanu. Rozstrzygały się bowiem losy wojska polskiego.

Na wiosnę 1917 r. POW. liczyła już zgórą 20 tysięcy zorganizowanych i posiadała własny skarb, własne szkoły, pocztę. POW. uznała Tymczasową Radę Stanu za Rząd Polski. Austrja jednakże nie chciała oddać Radzie Stanu Legjonów. W dniu 16 i 17 marca 1917 odbył się ogólnokrajowy zjazd działaczów politycznych, na którym Komendant określił stanowisko swe wobec okupantów i postawił postulat, by Legjony zostały oddane pod rozkazy Rady Stanu wraz z całym aparatem werbunkowym do wojska polskiego.

Dnia 17 marca nadeszła wiadomość, że Austrja nie odda Legjonów i że zamierza je wysłać na front galicyjski.

Wówczas to 19 marca Rada Stanu zdecydowała się wnieść zbiorową dymisję, co spowodowało cofnięcie postanowień austrjackich w dn. 21 marca.

W takiej atmosferze uroczystości ku czci Komendanta musiały mieć charakter manifestacyjny. Wprawdzie zakazy policyjne nie pozwoliły na uczczenie Józefa Piłsudskiego wielkiem zebraniem obywatelskiem w salach redutowych, organizowanem przez Centralny Komitet Narodowy, ale odbyło się bardzo liczne zebranie w Bristolu, na którem przemawiali przedstawiciele stronnictw niepodległościowych i instytucyj społecznych, delegaci wszystkich pułków Legjonowych i POW. — część koncertową wykonały orkiestry 1 pułk. uł., 1 p. p. Leg. i chór 1 p. p. Leg.

W niedzielę zaś, 18 marca, odbyła się defilada okręgu Warszawskiego POW. na polu Mokotowskiem. W defiladzie wzięły udział: dwa bataljony piechoty, sekcje lotnicze, samochodowe, łączności, sanitarjatu i audytorjatu. Była to pierwsza defilada POW. i jedyna, jaką w tym dniu przyjął Komendant, wskazując tem niejako na wierność służby, jaka POW. niebawem przypaść miała w udziale.

Już przecież 10 kwietnia oddano Legjony pod komendę Beselera, poczem nastąpił kryzys przysięgowy, dymisja Komendanta z Rady Stanu, Jego uwięzienie i wywiezienie do Magdeburga. W innej zatem zupełnie atmosferze odbywały się uroczystości imieninowe Komendanta w 1918 r.

Na dzień ten POW. wydało odezwę, w której m. in. czytamy:

„Niechaj dzień 19 marca będzie wielką manifestacją naszych sił!

„Niechaj okaże się, że stoimy wiernie przy bojowym znaku Piłsudskiego!

Niechże ten dzień we wszystkich dzielnicach Polski będzie obchodzony we wspaniałej jedności i w dostojnej powadze!

„Gotujemy się do dnia tego zawczasu w całej Polsce—wszysoy i wszędzie!

„Niech żyje Komendant Piłsudski!"

Do odezwy dołączono instrukcję, jak organizować obchody i manifestacje.

Po raz pierwszy podjęto organizowanie wysyłki masowej pocztówek z życzeniami do Komendanta. Mimo represyj ze strony okupantów 19 marca stał się dniem Święta Narodowego, które obchodzono cichemi, lecz pełnemi treści obchodami.

Rozkaz dzienny Komendy Naczelnej POW. mówił: „Obywatele! W dniu 19 marca rozkazem niniejszym składam w Waszem i swojem imieniu Komendantowi ślubowanie, że wielki dzień Czynu Narodowego zastanie nas wszystkich gotowych iść na śmierć i życie po zwycięstwo! Pomni tego, stawajcie do pracy!"

Czyż nie treścią tychże samych słów ślubował żołnierz polski swój Czyn Wodzowi przez dwa lata następne w ogniu walk o granice Polski? Raz w czasie krwawych zmagań w Małopolsce Wschodniej, a potem na Podolu i Wołyniu.

Z tem ślubowaniem przyniósł 19 marca 1920 r. wprost z pola walk buławę marszałkowską swemu Wodzowi, oddając wraz z nią Józefowi Piłsudskiemu prawo r o z k a z y w a n i a współczesności polskiej.

Nadeszły czasy ciężkiej budowy codziennego dnia. Ale i w tej pracy dnia codziennego nie zgubił się, ani nie zatracił swej głębokiej treści dzień 19 marca. Nawet wówczas, gdy w samotnym dworku w Sulejówku Wielki Człowiek chciał pozostać sam z własnemi myślami. Długie pielgrzymki w dzień 19 marca do dworku sulejowskiego świadczyły, że Naród niesie nietylko hołd za wielkie życie i wielkie dzieło, lecz i wiarę w wiecznie żywy zdrój siły i przyszłości Polski. Tam też skierowały się 19 marca 1926 r. oczy całej Polski, czującej i stroskanej o jutro, — gdy w życie nasze wżarło się zło słabości, a czoła przesłaniać począł wstyd. Po odrodzenie honoru, po zmartwychwstanie dumy Narodu, po dźwignięcie Jego wielkości — z tem samem ślubowaniem gotowości na wielki dzień Czynu!

Taka jest treść dnia 19 marca, dnia Józefa Piłsudskiego, dnia całego Narodu w Polsce, dnia mocy i dumy, dnia myśli dla jutra przez czyn dzisiejszy,

Leopold Tomaszkiewicz
poseł na Sejm.

Or-Ot ARTUR OPPMAN.

Pieśń o Wielkim Człowieku

Są niewidzialne do Potęgi schody,
Tłum ich nie dojrzy i mija zdaleka —
Niemi to w wielkość prowadzi narody,
Wola Wielkiego Człowieka.

On jeden włada dziejów tajemnicą,
Nad przepaściami on jeden iść umie,
On duchem wieszczym i myślą — orlicą
Duszę narodu rozumie.

W nim lat tysiąca związały się moce,
Wie, co wstecz było, co za jutra progiem,
O swej ojczyźnie on w bezsenne noce
Sam na-sam rozmawia z Bogiem.

Szczęśliwy naród, który go posiada,
I na szczyt dąży za jego przewodem,
Bo szarą masę jego duch i szpada
Uczynią wielkim narodem.

Tak Napoleon zmienił w hymn historję,
Tak orle skrzydła Polsce dał Batory,
I tak Mickiewicz zapalił nam glorję
W długiej niewoli wieczory.

Płyną krwi rzeki, ciekną krwi kropelki,
Pętla na szyi ściąga się i dusi —
Lud czeka cudu — a cud to ten wielki,
Który ma przyjść — i przyjść musi.

Przyszedł. Uderzył mieczem w dziejów księgę,
Zadziwił tłumy i swoje i cudze:
— Wstań, wyjdź na słońce! Ja ci dam potęgę,
Weź skrzydła! Wstań, Ja cię budzę.

I wstała — wielka, jak nigdy, szczęśliwa,
Bujna, jak młodość upojona wiosną,
Laurem, wawrzynem rozkwitnięta niwa,
A ludzie na orłów rosną.

Najwyższe przed nią otwarły się dzieła,
W tum się strzelisty zmienia mauzoleum
I to już nie jest tylko „NIE ZGINĘŁA" —
To najgórniejsze „Te Deum" —

Boże Polaków! Snać starliśmy winę,
Że nie opuszcza Twoja nas opieka
I, żeś w lat polskich najświętszą godzinę
Dał nam Wielkiego Człowieka!

EDWARD SŁOŃSKI.

Nie uczono was sztuki wojennej
w petersburskich korpusach kadetów,
lecz, uciekłszy z za kraty więziennej,
wyście poszli na ostrza bagnetów,
bez nakazów z Berlina czy Wiednia,
wy — miljonów walczących straż przednia!

Szliście naprzód bez broni i zbroi,
wróg przed wami stał, wróg szedł za wami
i, jak wrogów, witali was swoi,
zamkniętemi na sto ryglów, drzwiami,
nasłuchując uważnie dokoła,
czy ich czasem sam car nie zawoła.

Ale z wami szła Polska, szła z wami,
Ta prawdziwa, Ta która nie zginie,
kwitnącemi szumiąca lipami,
śpiewająca pieśń o rozmarynie,
Polska która kubańskich kozaków,
nie zdobiła barwami swych znaków.

Ona z wami szła i była z wami,
gdyście w Kielcach składali przysięgę —
i płakała gdy poszliście sami
na żołnierską po świecie włóczęgę,
i Jej, czyn swój spełniwszy nadludzki,
zdawał raport brygadjer PIŁSUDSKI —

Cześć i chwała wam zdziesiątkowanym
w ciężkich bojach i pruskich więzieniach.
wam przez braci własnych nieuznanym —
Żywą Polskę niosącym w sumieniach,
wy z tej Pierwszej Kadrowej żołnierze!
CZEŚĆ i CHWAŁA TOBIE BRYGADJERZE!

EDWARD SŁOŃSKI.

Brygadjer Piłsudski

Kto, jak On, nasz brygadjer Piłsudski,
Polskę w sercu śmierć w tornistrze nosił,
kto, jak On, tak u Boga wyprosił,
by stąd odszedł najeźdźca kałmucki?

Kto, jak On, z Bogiem tak się targował,
pod Łowczówkiem z krzywą szablą w ręku
o tę Polskę, pełną krwi i jęku,
o tę Polskę, którą wróg rabował?

Kto, jak On?...
Pamiętajcie to imię,
co z tęsknoty do Polski wyrosło,
gdy wróg deptał i z butą wyniosłą,
całą w ogniu stojącą i dymie...

Ten żołnierski wysiłek nadludzki,
wy swym dzieciom w kolebkach przekażcie
bo, jak w burzę kapitan na maszcie,
stał dziś w Polsce Brygadjer Piłsudski.

Uwadze wyjeżdżających do Warszawy

Uczestnicy zjazdu do Warszawy z racji obchodu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego korzystać będą mogli na podstawie kart uczestnictwa, wydawanych przez komitet propagandy czynu polskiego, z całego szeregu ulg i zniżek.

Między innemi zarząd m. Warszawy udzielił zniżki na przejazdy tramwajowe, przyczem cena jednorazowego biletu wy- niesie 15 gr. — Związek Właścicieli Kin zapewnił zniżki w kinach „Swiatowid", „Colosseum", „Apollo", „Stylowy", „Fil- harmonja" „Rialto", „Atlantic", „Europa", „Casino", „Pan", „Capitol" i „Corso". Zarząd Tow. Krzewienia Kultury Teatral- nej w Polsce udzielił 40% zniżki do teatrów „Letniego", „Nowego" i „Małego". Pozatem w dniu dzisiejszym dane będą popularne przedstawienia w teatrze Narodowym „Zemsta" Fredry, oraz w Pol- skim — „Damy i Huzary". Na przedstawienia te ceny zostały obniżone dla uczestników zjazdu o 50%. Chcący uzyskać zniżki winni przedstawić w kasie teatralnej o godz. 7-ej min. 30 wieczorem karty uczestnictwa, opieczętowane przez Komitet Propagandy Czynu Polskiego (Świętokrzyska 9). Bliższych informacyj udzielać będą na dworcach warszawskich

Z kina „Apollo"

Jak się dowiadujemy w bieżącym tygodniu Dyrekcja Kina „Apollo wyświetla specjalny dodatek p.t.„19 marca",poświęcony całkowicie Twórcy Państwa Polskiego i Marszałkowi Polski J·Piłsudskiemu.

Przed oczami widza przesuwają się obrazy z życia p. Marszałka, widzimy więc jakiemi uczuciami darzy Go całe społeczeństwo bez różnicy stanów, widzimy tych pierwszych źle uzbrojonych i źle odzianych ale zato bogatych duchem pierwszych żołnierzy polskich, i tych dzisiejszych tak bardzo różniących się zewnętrznie od tamtych wyposażonych we wszystkie najnowsze zdobycze techniki wojennej. O dodatku tym, trudno więcej pisać, to trzeba zobaczyć, my zaś ze swej strony dodamy tyle, że należy przyklasnąć dyrekcji kina za tak aktualny dodatek.

Kronika

MARZEC

19

WTOREK

Józefa ob. NMP.

Dyżury Aptek

Z wtorku na środę apteka Kasprzykowskiego i Pastekiego.

RADJO-WARSZAWA

Wtorek

6.30: pieśń kiedy ranne wstają zorze, 6.33: pobudka do gimnastyki, 6.36: gimnastyka, 7.20: muzyka z płyt, 7.15: dziennik poranny, 7.45: program na dz. bież.,7.50: wskazówki praktyczne, 8: audycja dla szkół, 10.45: transmisja z Sulejówka uroczystości obchodu Imienin Pierwszego Marszałka Polski, 11: muzyka płyty, 11.20: reportaż z meczu dorocznego Marszu Sulejówek-Belweder, 11.20: muzyka płyty, 11·30: reportaż z Belwederu, 11.45: muzyka płyty, 11.57: sygnał czasu, 12: hejnał z Krakowa, 12.03: wiadomości meteorologiczne, 12.05: transmisja z Filh. Warszawskiej I-ej części Akademji z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, 12.50: chwilka dla kobiet, 12.55: dziennik południ., 13: transm. z przed gmachu Głównej Komendy Miasta uroczystej zmiany warty, 13.45: z rynku pracy, 13.50: wiadom. o eksp. polskim, 13.55: przegląd giełdowy, 15 45: koncert ze Lwowa, 16.30: dzieci winszują Panu Małszałkowi, 15. muzyka polska, 17: skrzynka P. K. O., 17,15: pieśni polskie, 17.50: spółdzielczość jako demokracja gospodarcza, 18: pieśni legjonowe w wyk. Chóru Strzeleckiego, 18.15: fragment teatralny 18.30: koncert reklamowy, 18.45: druga audycja z cyklu twórczość Karola Szymanowskiego na płytach, 19.07: progr. na dz. nast., 19.15: wiadom. rolnicze, 19.25: wiad. sport. ogólnopolskie, 19.40: płyty, 19.50: przemówienie gen. bryg. Tadeusza Kutrzeby na temat ze wspomnień osobistych o pracy Wodza Naczelnego w latach 1919--1920, 20: koncert, 20.45: dziennik wiecz., 20.55: jak pracujemy i żyjemy w Polsce, 21: dziewietnasty marca w Polskiem Radjo, 22.30, biuro Studjów, 22.45: muzyka salonowa, 23: wiadom. meteor. dla komunik. lotn., 23.30: muzyka salonowa.

Msza polowa

Dziś o godz. 10-ej rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego na placu 3-go Maja.

Podziękowanie

J. W. Panu Dr. Med. Janowi Jankowskiemu za trafną djagnozę, oraz sumienną i troskliwą opiekę okazaną w czasie choroby Józefa Kownasa składamy tą drogą serdeczne podziękowanie

(X) **Żona i dzieci.**

Z Kasy pożyczkowej przemysłowców radomskich

Dnia 31 b. m. o godz 4 po poł., a w razie braku kompletu o godz. 4 i pół pp., w lokalu resursy rzemieślniczej (ul. Kilińskiego Nr. 15) odbędzie się walne zebranie członków Kasy.

Podwieczorek dla gazeciarzy radomskich

Dziś o godzinie 4 popoł. w lokalu B. B. W. R. — ul. Piłsudskiego 12—od będzie się podwieczorek dla wszystkich chłopców, którzy sprzedają gazety na terenie naszego miasta.

Powyższy podwieczorek organizują z ramienia Stałego Komitetu Obchodów i Uroczystości p. p. Marja Roguska i Zofja Saska.

Goście mile widziani. Wejście bezpłatne

Sąd apelacyjny podwyższył wymiar kary b. sekretarzowi sądu w Radomiu

W ubiegłym tygodniu sąd apelacyjny w Lublinie rozpatrywał sprawę przeciwko b sekretarzowi sądu okręgowego w Radomiu Mieczysławowi Szymańskiemu.

Oskarżenie popierał p. w. prokurator Walkiewicz, bronił adw. Quirini, substytut adw. Rettingera.

Sąd apelacyjny podwyższył wymiar kary z 3 lat na 4 lata więzienia, skazując oskarżonego za łapownictwo, dowiedzione w 8-miu wypadkach.

Łączna kara 4 lat więzienia składa się z kilkunastu pozycyj, które zsumowane dałyby cyfrę ponad 40 lat więzienia

Podziękowanie

Uczestnicy kursu garbowania chromowego i roślinnego wyrażają gorące podziękowanie dyrekcji radomskiej średniej szkoły chemiczno garbarskiej i jej personelowi za zorganizowanie tego kursu oraz pracę położoną w wyszkoleniu nowych kadr garbarzy.



ZAKŁADY CERAMICZNE

M. CHMIELARZ i S-ka

SPÓŁKA FIRMOWA

RADOM, SŁOWACKIEGO 100. — TELEFON 16-22.

P. K. O. 140-353. 1361

PŁYTKI ŚCIENNE BIAŁE i KOLOROWE

HUTA SZKLANA „WIDOK"

RADOM, ul. SZKLANA № 2.

TELEFON 24-13.

1352

Przetwórnia Olejów Roślinnych

w RADOMIU

FARBY OLEJNE, POKOSTY, LAKIERY

1360

---

egzystuję od 1877 r.

Skład towarów gospodarczych

St. Krzyżkiewicz

Radom, ul. Żeromskiego 49

poleca w najlepszej jakości i najtaniej, ŚWIECE kościelne, stołowe, szczotki i kosmetykę — — —

1337

PRACOWNIA UBIORÓW MĘSKICH przyjmuje wszelkie obstalunki oraz sprzedaż garniturów gotowych. CENY bardzo niskie ◆ ◆

RADOM, ul. RWAŃSKA Nr. 13, p. f

R. LINDENBAUM I. GUTMAN

1350

J. Wylazłowski

Radom, Żeromskiego 75

telefon 21.50

materjały opałowe i budowlane

poleca cement po zł. 2.50 za torbę 50 gk.

1351

DOMIESZKA KAWOWA

„IDEAL"

z AROMATEM CZEKOLADOWYM LEPSZA od NAJLEPSZYCH wyrób

Firmy „JAWA"

Fabryka Cykorji 1452

MAGAZYN BŁAWATNY

MARJI PROKOPOWICZ

Radom, ulica Żeromskiego Nr. 27

Poleca W WIELKIM WYBORZE wszelkiego rodzaju nowości sezonu — — — — —

CENY UMIARKOWANE. 1344

Fabryka Wód Mineralnych i Owocowych

„Zdrój"

ul. Nowogrodzka № 15 telefon 21-60

w Radomiu

Polecam wszelkie wody mineralne i owocowe oraz wodę dystylowaną. 1348

„ELIBOR"

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

„Ł. J. BORKOWSKI"

Oddział w Radomiu, ul. Żeromskiego Nr. 61. — Telefon 30-01

SPRZEDAŻ HURTOWA: Cementu, Żelaza, Belek żel., Blach żel. ocynk. i cynkow. Węgla dąbrowskiego i śląskiego, oraz koksu i artykułów technicznych.

1347

Jedyna Chrześcijańska Wytwórnia SZCZOTEK i PENDZLI

W. HELLER

RADOM, ulica Piaski Nr. 5

WYKONYWA: wszelkie roboty w zakres szczotkarstwa wchódzące, do użytku domowego fabrycznego i technicznego.

CENY PRZYSTĘPNE! 1349

Zakłady Przemysłowe Drzewne

Romuald Gierycz

Radom, ulica 1-go Maja 3, telefon 11-00

WYKONUJĄ: Stolarkę budowlaną

PRZYJMUJĄ: Do wysuszania materjały drzewne, do maszynowej obróbki materjały stolarskie, deski podłogowe do heblowania i fedrowania, oraz deski na obszalowanie domów.

Posiadają gotowe na składzie: przylgi podłogowe i okładziny do drzwi lub okien.

CENY KONKURENCYJNE — OFERTY NA ŻĄDANIE

Wykonanie solidne i terminowe!

1372

Meble nowoczesne, solidne, wielki wybór, tanio.

Poleca: za gotówkę i na raty według budżetu kupującego

MAGAZYN MEBLI

R. MORAWSKI

Radom, Żeromskiego 28 telefon 22-72.

1342

Wytwórnia Galanterji Skórzanej

S. JANISZEWSKI

Radom, ul. Żeromskiego № 4

POLECA: NESESERY, WALIZKI, TORBY DAMSKIE, PASY DLA P. W. i t. p.

Pracownia na miejscu.

1346 CENY KONKURENCYJNE

SKŁAD APTECZNY

R. LASKOWSKI

w RADOMIU

Poleca po cenach niskich:

Perfumerję, Kosmetykę, Wody Kolońskie, Mydła Toaletowe, Wody naturalne i sztuczne, Farby, Pędzle, Przybory malarskie, Lakiery, Pokost, Terpentyna, Szczotki do zamiatania, szorowania i froterowania, Sukno i zaprawy do podłóg, Mydła i proszki do prania. 1373

DOM MEBLOWY

A. GOTFRYD i S-wie

Radom, Żeromskiego 22, tel. 16-76

Poleca: wielki wybór mebli po cenach przystępnych, warunki dogodne.

1341

Browar Parowy

J. Saski i S-ka

w Radomiu. Telefon Nr. 16-40.

1369

Dobry gwarantowany pas transmisyjny, oraz łożysko w każdem przedsiębiorstwie przemysłowem są podstawową rzeczą, a można je nabyć: łożysko oryg. „SKF", pasy G. Gnerlicha tylko w firmie

JAN BABICZ

Radom, Plac 3-go Maja 5, telefon 31-26.

Na sezon wiosenny poleca także tanie i dobre ROWERY i wszelkie części zapasowe do nich, oraz wszelkiego rodzaju artykuły techniczne i budowlane po cenach fabrycznych.

Handel Spożywczo-Kolonjalny

A. Szczepańczyk

Radom, ulica Żeromskiego 39, telefon 17-02

poleca w wielkim wyborze wyroby cukiernicze firmy

E. Wedel, Franboli i Piasecki

TOWAR STALE SWIEŻY, CENY FABRYCZNE.

1338

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW CHEMICZNYCH i GARBARSKICH

H. CYMERMAN, RADOM

ŻEROMSKIEGO 30. TEL. 25-39. SKRZYN. POCZT. 56

IMIENINY w WARSZAWIE

JAK STOLICA ŚWIĘCI DZIEŃ 19 MARCA

— Czyny Marszałka Piłsudskiego osą- ...i historja, a nie my — powiedział przed ...ku laty jeden z leaderów opozycyjnych. ...o też, gdy nawet tego czy owego kłuje ...oczy nazwisko naszego bohatera naro- ...owego w zwrocie: rządy pomajowe Jó- ...la Piłsudskiego... w głębi duszy oddaje ...łd prawdziwej wielkości.

Oto dlaczego dzień 19 marca każde- ...o roku jest świętem bardzo powszech- ...m, chociaż niepisanem, dniem, w któ- ...m milknie polityka.

Jest to święto całkiem odrębne i je- ...yne Niema coprawda wielkiej parady ...ojskowej, jak to się dzieje w dniu 11 ...topada, w dzień imienin wszystkich Po- ...ków, gdy dominuje hasło: weselmy się, ...k na to może sobie pozwolić wolny ...aród w swem własnem państwie W dniu ...9 marca niema świątecznego zamykania ...lepów, w biurach, fabrykach, warszta- ...ch praca idzie, niby jak codzień. Ale ...onad tą szarzyzną dnia zwykłego góruje ...astrój, którym nie może się poszczycić ...aden dzień świąteczny. Jest w tym na- ...troju tkliwość łamania się opłatkiem, ...ożew serdecznych wspomnień minio- ...ych lat górnych i chmurnych, jutrzejsze ...adzieje i zestrzelenie powszechnych uczuć ...okół osoby Wielkiego Solenizanta.

Dobrze ten dzień wypada Minął kar- ...awał lepszych konjunktur, wlecze się ...schłość postu i nagle taki dzień, wy- ...wolony nieomal wielkanocny. Jesteśmy ...rajem, w którym historja, religja i przy- ...oda tworzą znakomitą ententę. Wiosna ...wrót, św. Józef w kościele i dzień Pa- ...a Marszałka. I oto w tym dniu niepisa- ...ego święta porywają się obywatele Rze- ...yypospolitej na próbę spłacenia daniną ...czuć największego długu, jaki nas wszy- ...kich obciąża względem Pana Marszałka.

Już w przeddzień gmachy, okna, wy- ...awy sklepów stroją się w barwne fe- ...ony. Przed południem idzie do Belwe- ...eru umiłowane przez Pana Marszałka ...ojsko — kolumny dzieci ze szkół pow- ...zechnych, średnich, zawodowych. Dzieci ...ają ten przywilej. Do nich najprzędzej ...śmiechnie się przez szybę wąsata mar- ...załkowska twarz, na ich widok rozsuną ...ę jowiszowe brwi.

Wieczorem capstrzyk uroczysty. Gra orkiestra w marszu pod Belweder. Światła smolistych kaganków łamią się na szablach i karabinach. A za nimi ciżba nieprzebrana. Ministrowie, generałowie, dygnitarze państwowi idą ramię w ramię z rzemieślnikami i robotnikami, bo Pan Marszałek do każdego z nich w równej mierze należy. Pięknie wówczas wygląda Pałac Belwederski w łunie świateł, pełen serdecznych wiwatów, których głosy długo błąkają się po parku Łazienkowskim, biegną aż do pomnika króla Jana

O świtaniu w dniach marcowych ruszają z Sulejówka drużyny strzeleckie, by pracą sportową i zaprawą godną przysposobienia wojskowego oddać hołd swemu Wodzowi w dniu Imienin. Wraz ze słońcem zmierzają ku Warszawie w twardym tupocie nóg, z rękoma, które mocno trzymają karabiny.

Tymczasem pod Belwederem istne obozowisko. Najpierw meta w pobliżu, po tem tłumy ciekawych, kierują raz po raz oczy na Belweder. Już ciągną sztafety konne z powinszowaniami ze Lwowa, z Wilna, to błyszną białe portki i kolorowe guńki tatrzańskich górali, albo zapłoni się ulica od kraśnych strojów huculskich. Są górnicy ze Śląska, są Pomorzanie z Gdyni, Helu i Weyherowa. Raz po raz mkną bezszelestnie po asfalcie Alei Ujazdowskiej limuzyny ambasadorów i posłów, akredytowanych przy rządzie polskim, a którzy także chcą uwidocznić swe nazwisko w księdze wizytowej.

Sklepy są otwarte, w warsztatach niby idzie praca. Ale każdy chce choć na chwilkę wyrwać się na ulicę, by zachłystnąć się powszechnym nastrojem, żeby widzieć, żeby ucieszyć serce, żeby żyć.

W kościołach nabożeństwa na intencję wszystkim drogiego Solenizanta. Niech nam losy zachowają Go na długie lata, niech czas Mu płynie w zdrowiu i pomyślności, bo każdą Jego chwilą Polska krzepnie i potężnieje.

Wieczorem w Operze galowe przedstawienie. Jest Pan Prezydent, jest cały rząd, wszyscy ministrowie, delegacje organizacyj społecznych, dyplomacja — cały gmach wypełniony po brzegi Podobnie w innych teatrach, w kinach, salach, ponieważ wiele organizacyj urządza akademje ku czci Pana Marszałka.

Długo w noc błyszczy odświętnie przybrana i oświetlona, pełna rozgwaru Warszawa.

Mija dzień. Może jeszcze Pan Marszałek chodzi samotnie po pokojach belwederskich, może układa swoje sławne pasjanse, może — jak to zwykle bywa — coś kreśli na stosach papierów, zalegających Jego biurko.

Ale wie, że całe społeczeństwo chce Mu płacić miłością za wielkie Jego czyny z najpiękniejszej miłości wyrosłe.

J. Drz.

W hołdzie Komendantowi

Cóż my Ci, Wodzu, my wierni żołnierze
W dniu tak radosnym złożym w ofierze?
Bogactw nie niesiem — niema ich w świecie,
By Cię nagrodzić niemi dość sowicie,
Za Twoje czyny, za ogrom pracy
Wniesionej Polsce; za Twe trudy, znoje,
Za męstwo Twoje, za zwycięskie boje...
Nie z blichtem bogactw dążą peowiacy.
Nie tą nagrodą: srebrem, czy też złotem
Mierzyć Twe trudy, kiedy czoło potem
Perlistym lśniło w mozolnej zadumie
Nad losem Polski, gdy Twa myśl w poszumie
Skrzydeł Batorych biegła szlakiem pracy
Wytkniętej Polsce. — Jej męki dziejowej
I gdyś nas wzywał do walki sierpniowej...
Hołd Ci składają zato peowiacy.
Tyś w nas zaszczepił twórcze myśli, czyny
I wskazał drogę — Ideał jedyny:
Wskrzeszenie Polski, — Jej wielką potęgę!
Tyś nam rozwinął życia swego wstęgę
Walki z najeźdźcą; wlałeś tyle mocy
Do serc, dusz naszych; zdobyłeś je sobie
Będą Ci wierne i w ciemnym grobie.
A wzamian zato, Wodzu nasz kochany
Dziś serca nasze do Twych stóp składamy.
Przyjm je w ofierze, jak i ramion siłę
Wypróbowaną, kiedy dróg zawiłe
Skręty nas niosły do podziemnej pracy,
By na Twój rozkaz tępić moce wraże,
Orać ugory na polskim obszarze.
Przyjm od nas Wodzu mocne zapewnienia
Żołnierskich uczuć dla Twego Imienia
Dla Twej osoby; uczuć, które z głębi
Serc naszych płyną; już ich nie oziębi
Żadna moc wroga. My zawsze jednacy:
Wierni Twym hasłom — Twoi peowiacy.
Prócz tych przyrzeczeń — najszczersze życzenia
Niesiem Ci Wodzu: niech życie Twe płynie
W zdrowiu najdłużej bez rany, bez blizny
Dla chwały naszej kochanej Ojczyzny!

WŁADYSŁAW PUHACZ - CHUCHMALSKI.

Kielce, w marcu 1935 r.

OBCY O MARSZAŁKU

Znakomity pisarz rosyjski Dymitr Mereżkowski, który w roku 1920 bawił w Polsce — opowiada wrażenia z wizyty u Naczelnika Państwa — obecnego Marszałka Piłsudskiego. (Józef Piłsudski — z upoważnienia autora D. M. przełożył W. R. Warszawa 1920 — Wydawnictwo Żołnierza Polskiego).

...Jakże jesteście szczęśliwi. Jak powinny wam zazdrość wszystkie inne narody. Jakże Polskę umiłował Bóg, córę swoją przejasną, cierniem uwieńczoną, na krzyżu rozpiętą, że w takich latach zesłał jej wielkiego Wodza.

Jestem pośród was cudzoziemcem, ale nie jestem obcy i powiadam Wam: Kochajcie Go. Wiem, że wy kochacie. O, niechaj nigdy nie powtarzają się takie chwile, kiedy mówił „Ja słabnę, ja walczę, przeciw Polsce — Pamiętajcie, możecie wszystko utracić i znowu odnaleźć — chleb, złoto, oręż, obszary ziem, przystanie morskie, skarby sztuk pięknych, nauk i nawet nową sławę, ale nie odnajdziecie, nie spierajcie się o to, kto jest większy,, wy wszyscy — czy On Jeden. Alboż wy wiecie, kto kogo stworzył. Wy—Jego — czy On—was?... Wy wszyscy wznosicie Go, jak fala wznosi płynącego. On dźwiga was, jak przygarbiona karjatyda dźwiga ogromny gmach.

— Mereżkowski kończy z ogromnym zapałem — „Stańcie więc wszyscy, jak jeden mąż wokół swego wielkiego Wodza, Wybrańca Bożego — Józefa Piłsudskiego, Zjednoczcie swoje serca i jak miecze podnieście Go na taką wyżynę, aby wszystkie narody Go widziały, jak wy Go widzicie. poznały Go, jak wy Go znacie. Jeśli uczynicie to, to uratujecie P O L S K Ę! i być może — uratujecie Ś W I A T...“

Robotnicy miasta Kielc

w hołdzie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu

Dziś o godzinie 16 pp. w sali kina „Uciecha“ w Kielcach odbędzie się stara- ...iem ZZZ. Uniwersytetu Robotniczego ...m. Adama Skwarczyńskiego oraz O.M.P. ...roczysta Akademja Robotnicza ku ucz- ...zeniu Imienin Marszałka Józefa Piłsud- ...kiego.

Na program Akademji złożą się: 1. Przemówienia okolicznościowe. 2. Film p. t. „Nasz Chleb Powszedni“. 3. Część wokalno artystyczna. Wstęp na akademję bezpłatny.

WSPOMNIENIA

z pobytu Pierwszego Marszałka Polski w Radomiu w 1914 r.

Było to już dawno — bo 20 lat temu, ...jednak przeżycia minione zostały w ...amięci, jakby to wczoraj było.

Po wypowiedzeniu wojny światowej w 1914 roku Radom jak i wiele innych ...iast znalazł się na linji bojowej i na tra- ...ie przegrupowywania wojsk zaborczych. ...łumy poborowych zalegały budynek sta- ...yjny, lub podążały w stronę dworca ko- ...lejowego i domagały się szybkiego zała- ...dowania, a ulicami miasta przeciągały nie- ...ończone sznury wozów, naładowanych ...obytkiem uciekinierów spod zagrożonej ...ozycji.

Serce pękało na widok tych nieuświa- ...domionych mas, dążących dobrowolnie ...a rzeź i tego olbrzymiego zniszczenia ...robku ludzkiej. Wówczas to w ponury, dżdżysty dzień jesienny, kiedy społeczeństwo radomskie było w najwyższem napięciu nerwów, co żadna przypomnieć nie może, — rozeszła się wieść, że Niemcy nadchodzą a Moskale opuszczają miasto.

Ogrom rozsiewanej paniki przez ustępujących, odniósł swego rodzaju skutek. Zabierano mienie, dzieci, żony i opuszczano miasto. Odgłosy armat towarzyszyły uciekającym w panicznym strachu przed nowym najeźdźcą. Po takich to dniach niepewności i trwogi rozeszła się wieść, że niemcy już są w okolicach Radomia i że na czele wojsk niemieckich idą oddziały złożone z polaków

Lęk a zarazem ciekawość przepełniała pozostałych obywateli. Dla garstki uświadomionego społeczeństwa nastąpił moment radości :moskale opuścili miasto... a może już nie wrócą? może za chwilę ujrzymy Tych naszych kochanych, wyśnionych w poezjach bohaterów, którzy nadciągają od Krakowa, a zrucimy wszystko na stos — idą za Nim w bój o wolną Polskę...

Było to po południu dnia świętecznego. Ujrzeliśmy wojska niemieckie, na czele których szły pułki poznańskie, złożone z polaków, a więc nie strzelców.

W kilka dni po zajęciu miasta przez niemców, dotarła do mnie wiadomość, że widziano w mieście młodego żołnierza legjonistę, w maciejówce z orzełkiem na głowie. Szedł ulicą Lubelską. Powszechnie zwracano na niego uwagę. Porwała mnie nieopisana radość — a więc już są i Oni!!!

Nie czekając na dalsze opisy spotkanego, wybiegłam z domu szukać, przebiegałam ulicę i nie znalazłam, dopiero kiedy już wracałam do domu, dostrzegłam pędzące auto, które dość szybko pomknęło w dół ulicy Lubelskiej. W aucie siedziało czterech mężczyzn w maciejówkach. Cel mej wędrówki został uwieńczony pomyślnym rezultatem. W tym też kierunku udałam się i ku swej radości zobaczyłam auto stojące przed jednym z domów na Lubelskiej. Przy kierownicy siedział tylko jeden młody strzelec legjonista Ale kim byli inni?

Postanowiłam czekać, by skrócić czekanie, zaczęłam spacerować w promieniu kilkunastu kroków. Przechodząc obok auta, spoglądałam pełna radości na siedzącego w aucie Legjonistę Zwrócił na to uwagę i odwzajemniał się uśmiechem. Po kilkakrotnym przejściu z bramy domu obserwowanego przezemnie, wybiegł szybkim krokiem Komendant. Któżby Go nie poznał!?

Szara maciejówka, szary strój. Za nim dwaj inni. Podbiegłam jak mogłam najszybciej do auta, aby Go powitać, ale głosu nie mogłam wydobyć z krtani.

W pierwszej chwili w aucie zapanowała konsternacja, ale na krótko. Zorjentowano się, że to ktoś swój, ktoś, co wita... Wówczas Komendant zerwał się z siedzenia i oddał mi ukłon, a Komendantem poszli i inni.

Zawarczał motor, auto puszczono w ruch a ja pozostałam, wpatrzona w przestrzeń, gdzie przed chwilą widziałam uśmiechniętą twarz Komendanta.

Jak się potem dowiedziałam, Komendant przybył w 1914 r. do Radomia, by odszukać swoich i powierzyć im pracę. Takich nie znalazł i z uczuciem **żalu opuścił Radom.**

W roku 1924, kiedy przybył Marszałek na poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik Czynu Legjonów, **swój żal wypowiedział w sali Ratusza.**

F.

WODZOWI...

Hołd dzisiejszy — to danina serca, jaką składa naród swemu Wodzowi, swemu Przodownikowi. Wodzowi, którego imię związane jest nierozerwalnemi węzłami ze sprawą Polski, którego życie poślubione jest na zawsze dziełu niepodległości, dziełu wielkości Polski.

Jednoczy się cały kraj w tym święcie. Ze wszystkich ziem Polski, z bohaterskiego Lwowa, który jest „semper-fidelis", z drogiego sercu polskiemu Wilna, od ziemi Pomorskiej, od groźnych Tatr, z miast i miasteczek, i wsi polskiej płynie ku stolicy Państwa wezbrana fala wzruszenia, miljonowy głos wielkiego umiłowania — dla wielkiego Samotnika, który stał się symbolem odrodzonej Ojczyzny.

Wielkiem jest szczęściem dla żołnierza, dla obywatela sławić swego Wodza: że oto zawarł w Sobie taką potęgę natchnienia, taki dar rozeznania niezawodnych wartości, taką moc czynu, że kraj niewoli stał się krajem wolności, że walka była szlakiem zwycięstwa.

Niezłomny strażnik dumy narodowej zjednoczył w swej duszy wielkiej wszystkie tęsknoty minionych pokoleń do wolności, by przekuć je w dźwięk czynu; ze świątyni pamiątek narodowych dobył na wolność sztandary polskie i poniósł na pola bitew, błyskiem czynu zbrojnego przeciął jałowe haniebne targi tych, co wiernopoddańczem słowem ochłapy pozornej wolności wytargować chcieli.

Niezłomny strażnik dumy i wielkości narodu wziął na swoje barki olbrzymi trud przebudowy tego, co było błędem i wadą tragicznej przeszłości: trud spalenia w ofiarnym ogniu miłości Ojczyzny wszystkiego zła, co przyszło do Wolnej Polski z hańby zaborów.

Niezłomny strażnik dumy narodowej i tego narodu sumienie położył się wpoprzek wszelkiej nieprawości, wszystkim niskim zachłannościom, co chciały żerować na młodem ciele Rzeczypospolitej gromkiem „wara" roku 1926 odegnał precz całą zgraję politykierów, którzy targowali się, rwąc postaw czerwonego sukna, każdy w swoją stronę.

Budowniczy wielkiej polskiej rzeczywistości wytknął szlak, którym idzie Polska do swojej wielkości, szlak cnoty obywatelskiej i myśli państwowej, i sumienia społecznego, szlak rzetelnej pracy społecznej; szlak zrozumienia, że przekreślone muszą być na zawsze złowróżbne słowa: „oto Polska nierządem i słabością stoi".

Święcić będziemy dzień 19-go marca uroczyście i podniośle. Boć składając cześć i hołd Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu hołdujemy zarazem temu wszystkiemu co najpiękniejszego, najwspanialszego zapisały karty dziejów Polski w ostatnich dziesiątkach lat.

Hołdujemy cnocie obywatelskiej, ofiarnej miłości Ojczyzny, obowiązkowi nieustannej pracy dla wielkiej Polski.

W dniu dzisiejszym słyszymy odgłosy walki lat tysiąc dziewięćset piątych, echa walki zbrojnego protestu budzącej się z uśpienia niewoli społeczności polskiej, słyszymy fanfarę najpiękniejszej epopei Legjonowej, widzimy kraj, rwący pęta niewoli. Słyszymy krzyk zwycięstwa 1920 roku. Oczyma duszy staramy się ująć i zrozumieć ten ogrom twórczej pracy budownictwa i rządu dusz idącego ku lepszemu narodu.

Widzimy dziś polską rzeczywistość mocarstwowej potęgi, opartej o wspaniałą armję żołnierzy i obywateli.

I skłaniamy przed Tobą Dostojny Solenizancie głowy. I ślemy Ci z głębi dusz naszych gorącą gotowość w szczerej pracy, każdy na swoim posterunku, i ślemy Ci gorące życzenia: Oby Cię Bóg zachował na długie, długie lata w pełni sił — dla Polski.

Józef Nowachowicz.

JÓZEF SKURA (Pionki).

IMIENINY WODZA

Jak kraj ojczysty szeroki i długi
Wszędzie Twe Imię rozbrzmiewa jak dzwon,
Naród dziś zgodnie czci Twoje zasługi,
Co przeorały nam przeszłość jak pługi,
Pracą zdobyły niespożyty plon!
Dzień Twych Imienin — to dzień naszej wiary,
To miljonów entuzjazm i krzyk:
Żyj nam i prowadź nas, o Wodzu Szary, —
Oto przed Tobą kłonią się sztandary
I maszeruje armji polskiej szyk.
Ze wszystkich niemal serc biegnie wołanie
Do Ciebie „Dziadku" ukochany nasz,
Po miejskim bruku, po wioskowym łanie
Wśród rzesz, idących społem nieprzejrzanie
Niby gotowa w każdej chwili straż.
Na akademjach deklamują dziatki
O Tobie wiersze i na Twoją cześć,
Boś Ty dla Polski, dla Ojczyzny-Matki
Gotów poświęcić był swych sił ostatki,
By wolne Państwo z pod zaborów wznieść!
Tyś jak wodzowie i budowniczowie
Nauczył naszych wiele chcieć i móc —
Więc dzisiaj wdzięczność i nasz hołd Ci powie —
Niech Bóg zachowa Twe siły i zdrowie,
Boś Ty Narodu tego Sternik, Wódz!

Uroczysta akademja

W dniu Imienin Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego w Radomiu w sali Wytwórni Broni, odbędzie się uroczysta akademja.

PROGRAM:

Część I.

1. Słowo wstępne — p. prezes Józef Nowachowicz.
2. Hymn narodowy.
3. Salvator Poloniae, Hymn wolności z „Życia Bohatera J. Schrayera — wykonają chóry podoficerów 72 p. p. i Lutni przy akompanjamencie orkiestry 72 p. p.
4. Przemówienie — p. red. prof. Józef Wasowski.
5. Recytacje — p. Marja Srońska: a) Piłsudski J. Lechonia, b) druskienickie drzewa J. Tuwima.

Część II.

6. Chór „Lutni" pod bat. p. Dalewskiego: a) polonez tryumfalny Nowowiejskiego, b) pieśń pracy Jakubowicza, c) z tamtej strony jeziora Dalewskiego, d) maki Niewiadomskiego.
7. Orkiestra symfoniczna złożona z członków orkiestr 72 pp., dyr. kolejowej, wytwórni broni i uczn. szkoły im. Chopina pod bat. p. Urbańskiego — a) symfonja H-mol Schuberta, b) polonez D-dur Więckowskiego.

Związek Rezerwistów w dniu Imienin Marszałka

Wczoraj przybyli do Warszawy delegaci 16-tu zarządów i komend okręgowych i podokręgowych Związku Rezerwistów.

Dziś delegaci udadzą się wraz z przedstawicielami zarządu głównego do Belwederu, celem złożenia hołdu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, oraz zameldowania o ilości zdobytych przez członków Związku na terenie całego Państwa od znak sportowych i POS u, która to ilość będzie upominkiem od nich dla Wodza Narodu w dniu Jego Imienin.

Niezależnie od tego przybywają do stolicy: drużyna piesza Związku Rezerwistów z Włocławka, drużyna piesza Związku Rez. z Białegostoku, patrol konny z Janowa Lubelskiego, oraz patrol kolarski z Kobrynia.

W marszu Sulejówek-Belweder udział biorą 3 drużyny okręgu stołecznego.

Porażenia prądem elektrycznym

Ostatnio przeprowadzono szereg ciekawych doświadczeń na zwierzętach nad zagadnieniem śmiertelnych porażeń prądem. Doświadczenia te posiadają również duże znaczenie dla ratownictwa w wypadkach porażeń elektrycznych u ludzi.

Istnieją porażenia dwojakiego rodzaju: prądem niskiego i wysokiego napięcia. W obu wypadkach może nastąpić śmierć. W wypadku jednak porażenia prądem niskiego napięcia, zmiany które powstają w organiźmie nie są spowodowane wyzwalającem się ciepłem, lecz polegają na swoistem oddziaływaniu energji elektrycznej na ośrodki nerwowe. Przeciwnie natomiast — przy działaniu prądu wysokiego napięcia powstają przedewszystkiem oparzenia.

Przy stałem drażnieniu prądem powstają u zwierząt zmiany we krwi, objawiające się skróceniem czasu krzepnięcia krwi. W naczyniach tworzą się zakrzepy, które utrudniają krążenie i prowadzą do pękania naczyń krwionośnych i krwawień. Ustanie czynności mózgu przy porażeniach elektrycznych spowodowane jest nie bezpośrednio przez działanie prądu, lecz wskutek porażenia naczyń i wyłączenia krążenia krwi. U zwierząt, które padły w czasie drażnienia prądem elektrycznym, stwierdzono nagłe zatrzymanie się krążenia krwi, zakrzepy w naczyniach i obrzęk tkanek.

Należy więc uznać za przyczynę śmierci w porażeniach elektrycznością paraliż naczyń krwionośnych. Stosownie do tego należy nieco inaczej, niż to było przyjęte dotychczas, ratować ludzi, którzy ulegli porażeniu elektrycznemu. Dotychczas mianowicie ograniczano się do stosowania sztucznego oddechu, wychodząc z założenia, że porażeniu ulega tylko ośrodek oddechowy. Oprócz sztucznego oddychania powinno się więc stosować energiczne środki, pobudzające krążenie krwi, ponieważ porażenie naczyń krwionośnych jest głównym powodem śmierci.

Dajmy harcerzom własną siedzibę

HARCERSTWO POLSKIE, będąc wyrazicielem Chrystjanizmu i Patrjotyzmu Narodowego, w najlepszem i najszlachetniejszem zrozumieniu tych idei, powstało w mrokach niewoli i rozwija swą wytężoną, wychowawczą działalność w Odrodzonej Polsce.

Rok 1935 — jest rokiem zamykającym dwudziestopięcioletni dorobek harcerstwa. Jest sprawdzianem wielkich wysiłków nad podniesieniem tężyzny duchowej i fizycznej młodzieży, sprawdzianem owocnej współpracy Harcerstwa we wszystkich dziedzinach twórczych życia Państwowo-Narodowego.

Wśród swych prac i wysiłków Harcerstwo nie było w stanie zająć się wzniesieniem własnej siedziby, i woła gromkim głosem „Domu swego nie mamy, jesteśmy jako orły bez gniazda, miotani wichrem halnym".

Teraz podjęto w tym kierunku inicjatywę. Przedsięwzięcie to cieszy się poparciem osób najwyżej w Polsce postawionych.

Protektorkami są pp. Prezydentowa Marja Mościcka i Marszałkowa Aleksandra Piłsudska. „Centralnemu Komitetowi budowy domu Harcerstwa" przewodniczy p. marsz. Janina Świtalska.

Zarząd Oddziału Radomskiego Związku Harcerstwa Polskiego i Centralne Koło Przyjaciół Harcerstwa w Radomiu, zwraca się z gorącą prośbą do znanego z ofiarności Społeczeństwa Radomskiego o poparcie akcji na rzecz budowy „Domu Harcerstwa" im Michaliny Mościckiej w Warszawie, przez zakupywanie żetonów, znaczków mareczek nalepek.

Nazwiska szlachetniejszych ofiarodawców zostaną wpisane do specjalnej „księgi pamiątkowej" Komendy Chorągwi Harcerzy w Radomiu. Wierzymy, iż nikogo tu nie zabraknie.

Żetony, znaczki, mareczki i nalepki nabywać można w Komendzie Chorągwi Harcerzy w Radomiu ul. Sienkiewicza 5, pokój Nr. 39 (gmach Wydziału Powiatowego w godzinach — od 11 do 13 ej i od 18 ej do 20 ej, codziennie, jak również u Komisarza Zbiórki: Romana Czapczyńskiego w Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego w Radomiu. Wszelkich informacyj udziela i materjału propagandowego dostarcza tenże Komisarz Zbiórki.

Powstawanie i likwidowanie stowarzyszeń w Polsce

W czasie od 1-go października 1933 r. do 1-go października ub. r. władze administracyjne zanotowały powstanie 19.697 nowych stowarzyszeń i oddziałów.

W tym samym czasie zlikwidowało się dobrowolnie na mocy własnej uchwały 2.046 stowarzyszeń, uległo zaś likwidacji 1.013 stowarzyszeń i oddziałów na mocy art. 26 prawa o stowarzyszeniach, t. zn. na skutek zupełnego braku członków, albo nieprowadzenia w ciągu trzech lat żadnej działalności.

Władze państwowe rozwiązały ogółem 465 stowarzyszeń i oddziałów za nieprawidłową gospodarkę, nadużycia, lub też działalność sprzeczną ze statutem. Na mocy wyroku sądowego zlikwidowano 71 stowarzyszeń za prowadzenie działalności kolidujących z przepisami karnemi.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA F. O. M.

Nasiona pastewne, warzyw, kwiatów.
Nawozy sztuczne, organiczne i mineralne.
Rozpylacze ręczne i plecakowe.

F. Łagodziński — Radom. 1416

STUDJO

FOTOGRAFJA NOWOCZESNA
ŻEROMSKIEGO 21. 1421

Magazyn Ubiorów Damskich i Męskich
p. f. **„Moda i Szyk"**
w Radomiu, ul. Żeromskiego 11.

Poleca na sezon wiosenny: letnie okrycia według najnowszych modeli i fasonów po cenach konkurencyjnych.

UWAGA! Dla pp. Urzędników Państwowych i samorządowych dogodna sprzedaż na spłaty ratalne. 1340

BANK HANDLOWY w WARSZAWIE
Sp. Akc.
ODDZIAŁ w RADOMIU.

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE.

PRZYJMUJE WKŁADY TERMINOWE NA KSIĄŻECZKI oszczędnościowe i na RACHUNKI CZEKOWE.

POSIADA WŁASNE SKŁADY TOWAROWE Z BOCZNICĄ KOLEJOWĄ. 1430

FABRYKA GARBARSKA
„Obozisko"
Kormanowie i Litwakowa
Sp. firm.
w RADOMIU. 1399

Węgiel w najlepszym gatunku Drzewo opałowe i Koks oraz Cement, Wapno, Gips, Maty trzci nowe, Papę czarną i białą
Poleca firma
„STEFAN MAJEWSKI"
Radom, Traugutta 1. Telefon 12-11. 1431

F. „SZYBOSZLIF"
POLECA:
LUSTRA
SZKŁA SZLIF.
Szkło okienne
Radom, Żeromskiego 20 tel. 23-20
1426

Materjały Elektrotechniczne i Radjowe.
Aparaty Radjowe, oraz części do maszyn i rowerów, ceny przystępne POLECA
M. WĄJSBORD 1427
Radom, ulica Rwańska Nr. 17.

— ZAKŁAD — POGRZEBOWY **F. WIOSNA**
ulica Jacka Malczewskiego Nr. 10. Tel. 17.30
Wynajmuje efektowne karawany z elektrycznem oświetleniem oraz posiada na składzie trumny gotowe metalowe i drewniane w różnych fasonach od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Załatwia wszelkie formalności pogrzebowe. Posiada na składzie wieńce metalowe w wielkim wyborze, krzyże drewniane i żelazne. Przeprowadza dezynfekcje grobów. Ceny niskie. 1403

Lekcji **gry na skrzypcach** najnowszą metodą udziela Laureat Paryskiego Konserwatorjum Muz. Zbigniew GÓRZYŃSKI. **Ceny przystępne. Dla skrzypków zawodowych ulgi.** Ul. Pierackiego Nr. 12, mieszkania 10. 762

Pierwszorzędny Zakład Krawiectwa Damskiego
LEON WULC
RADOM,
ul. Moniuszki Nr. 16a, tel. 27-70. 1423

NAJMILEJ SPĘDZIĆ CZAS MOŻNA TYLKO W RESTAURACJI
RZYM
NIESPODZIANKI. — PIERWSZORZĘDNY ZESPÓŁ MUZYCZNY. — TANIE I WYKWINTNE DANIA. 1428

PRACOWNIA i MAGAZYN OBUWIA
K. KOWALIK
RADOM, TRAUGUTTA 43. — Tel. 17-39

Specjalność:
BUTY
OFICERSKIE — najnowszy fason
MYSLIWSKIE — nieprzemakalne
ORAZ MOCNE ELEGANCKIE **OBUWIE**
NAJNOWSZYCH MODELI
Terminowość! Gwarancja! 1434

ZAKŁAD PIECZĘTARSKO-GRAWERSKI
FICUKIER
RADOM,
ul. ŻEROMSKIEGO 11
(w podwórzu lewa oficyna).

POLECA:
PIECZĄTKI kauczukowe i metalowe do tuszu i laku. Szyldy mosiężne i emaljowane, monogramy ze złota i srebra, gwoździe pamiątkowe do sztandarów, sztansy stalowe, faksymille, żetony i szablony oraz reperacja numeratorów
Wykonywuje roboty po cenach konkurencyjnych.
Oferty wysyła się na każde żądanie. 1433
TANIO — SZYBKO

Przedsiębiorstwo Budowlane
ST. RUKASZ i A. BIELAWSKI
Spółka z ogr. odp.
Radom, Piłsudskiego 5, telef. Nr. 17-40.
Firma wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące.
Projekty, kosztorysy, porady. 1422

Magazyn Towarów Jedwabnych Wełnianych i Bawełnianych, damskich i męskich oraz wielki wybór firanek i kap. dywanów i pledów
SZ. i M. KURC 1429
Radom, Malczewskiego 2 tel. 2536.

Bracia S. L. NOWAKOWSCY ZAKŁAD ELEKTROMECHANICZNY i SKLEP
w Radomiu, ul. Piłsudskiego 19 telefon 20-83
URZĄDZA: elektryczne oświetlenia, sygnalizację elektryczną, wszelkie roboty mechaniczne i tokarskie, remont i konserwacja instalacyj elektrycznych.
POLECA: artykuły elektrotechniczne fabryk krajowych i zagranicznych.
Solidne wykonanie! Ceny przystępne! 1413

WAŻNE DLA DRUKARN i BIUR
Największy wybór papieru do druku materjałów piśmiennych, tektury, szpagatu i papieru do pakowania po najniższych cenach można dostać w firmie 1443
A. TENENBAUM RADOM, Walowa 3 — telefon 15-81. —

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60.650 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy na 1 stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i dalsze w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 0 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.

Redaktor odp.: LUDOMIR SZERSZENOWICZ. Wydawca — Spółdzielnia wydawnicza spółdz. z odp. udział.

Druk Zakł. Druk.-Lit. „J. K. Trzebiński" — Radom, Żeromskiego 28.